

L. dz. 2229/2021

Posłani w pokoju Chrystusa

List Biskupa Łowickiego na Adwent i Rok Duszpasterski 2021/2022

**Przewielebni Bracia Prezbiterzy i Diakoni,
Osoby Życia Konsekrowanego,
Siostry i Bracia w Chrystusie Panu,**

Oto Bóg daje nam nową okazję ku wypełnieniu naszych pragnień i oczekiwań. Rozpoczynamy Adwent, w którym Pan przygotowuje nas na swoje przyjście w łaskach Świąt Bożego Narodzenia. On jednocześnie otwiera nasze serca i umysły na Jego powtórne objawienie w pełni chwały. Między tymi dwoma widzialnymi przyjściami Chrystusa, w dziejach i na końcu czasów, żyjemy teraz w Jego obecności. Jezus żyjący w swoim Kościele przynosi dobro i miłość, jeżeli tylko zechcemy przez wiarę i sakramenty przyjąć Jego dary. Dzisiaj rozpoczynamy nowy czas; czas jeszcze przed nami zakryty. Módlmy się dzisiaj wzajemnie za siebie, aby był to upragniony czas łaski (por. 2 Kor 6, 2).

1. Bóg zwiastuje wolność

Słyszemy dzisiaj proroka Jeremiasza, który rozbudza nadzieję w narodzie wybranym na odbudowanie królestwa Izraela i Judy; nadzieję na powrót do normalnego życia w wolności i dobrobycie. To ten sam prorok, który był świadkiem zniszczenia Jerozolimy przez Babilończyków (587/586 r. przed Chr.); wtedy rodacy nie chcieli słuchać Jeremiasza. Teraz otrzymują nową szansę; Jerozolima otrzyma nową nazwę: *Pan naszą sprawiedliwością* (Jr 33, 16), a dzięki Bożej łasce dokona się trwała odnowa narodu. My traktujemy słowa Jeremiasza, jako zapowiedź przyjścia Chrystusa, który na zawsze odnowi los każdego z nas, składając ofiarę ze swego życia (por. Hbr 7, 27). Jezus

przychodzi jako król i kapłan (por Hbr 6, 20; 1 P 2, 9), który daje prawdziwe szczęście i pokój.

Jesteśmy częstką Kościoła, nowego ludu Bożego i zostaliśmy zaproszeni, aby stawać się *coraz doskonalszymi* (1 Tes 4, 1). Apostoł narodów podkreśla, że czas oczekiwanej paruzji winien być dobrze wykorzystany. Nic tak nie pozwala doświadczyć pokoju jak wyznanie grzechów w sakramencie pojednania i zerwanie z nimi (por. J 8, 34-36; 1 P 2, 9). Dlatego zachęta Pawłowa, aby w podążaniu za Jezusem ciągle się wydoskonalać, dążąc ku szczytom, aby się uświęcać (por. Ef 5, 25-26). Doskonałość chrześcijańska jest wspinaniem się wyżej i wyżej, jest ciągłym marszem naprzód. Podobanie się Bogu jest ostatecznym celem wszystkich wysiłków ascetycznych chrześcijanina. Nie osiągnie się jednak tych celów bez pomocy łaski Bożej. Jezus umarł za nasze grzechy i zmartwychwstał dla naszego usprawiedliwienia (por. Rz 4, 25), przywracając pokój przez Jego Krew przelaną na krzyżu (por. Kol 1, 20; 2 Kor 5, 18).

2. Przyjąć miłość Boga

Bóg pragnie nas doprowadzić nie tylko do nawrócenia, ale także do zjednoczenia ze sobą, byśmy swoją przyjaźnią odpłacali za przyjaźń Pana. Przecież Jezus *pierwszy nas umiłował* (1 J 4, 19). To ciągłe wołanie o miłowanie i czynienie dobra oraz unikanie zła (por. KDK 16). Jest to zatem ważny czas, w którym życie chrześcijańskie powinno nieustannie się rozwijać, o czym przypomina św. Paweł w Liście do Tesaloniczan. Szczególna uwaga położona została na miłość braterską oraz dążenie do świętości (por. 1 Tes 3, 2). Miłość jest fundamentem wspólnoty Kościoła. Dopiero z miłości wobec najbliższych, wewnątrz wspólnoty, wyrasta miłość do wszystkich ludzi (por. Ga 6, 10) i podążanie drogą świętości. Świętość nie jest oderwaniem od rzeczywistości, ale spotkaniem z bliźnimi i z Bogiem (por. 1 Tes 4, 3).

Otrzymaliśmy Adwent, czyli czas łaski i uzdrowienia, czas przeobrażenia człowieka cierpliwą i bezgraniczną miłością Stwórcy. Żyjmy liturgią Kościoła, aby w tych dniach w modlitwie roratniej i śpiewach adwentowych budzić w sercach tęsknotę za Panem. Wraz z prorokiem wołamy i modlimy się słowami obietnicy: *Spuście rosę, niebiosa z góry! Obłok niech ześle Sprawiedliwego! Pan jest blisko! Przybądź, Panie, nie zwlekaj! Raduj się wielce, o Jeruzalem, bo Zbawiciel twój przyjdzie.* Te wezwania niech przypominają nam o podstawowej prawdzie oswobodzenia z niewoli grzechu. Ona jest potrzebna jak słońce w ciągu dnia i księżyc wśród nocy, bo oświetla nasze życie.

3. Pokój w spotkaniu z Bogiem

Słyszemy dzisiaj słowa samego Jezusa o Jego powtórny przyjsciu. Jakże wiele tam dramatyzmu i wizji apokaliptycznych (por. Łk 21, 25-28). Przecież Bóg nie przychodzi, aby budzić w nas niepokój; On pragnie poruszyć nasze serca i umysły, abyśmy coraz pełniej żyli w Jego obecności. Chrystus przychodzi z mocą wielkiego majestatu, by oddać każdemu, co mu się należy (por. Rz 2, 6). Dla tych, którzy żyją Jego

miłością, ponowne przyjście Chrystusa będzie źródłem niepojętej radości (por. Mt 25, 34-40). Ci natomiast, którzy dopuszczali się nieprawości, drżać będą z lęku, bo stanie im przed oczyma całe zło, do którego się przyczynili. Idźmy zatem drogą Ewangelii; wtedy nie będziemy bezbronni w obliczu niewytłumaczalnych zjawisk nękających ziemię.

Potrzebna jest nam gorąca modlitwa o ścisłą łączność ze Zbawicielem, który przybędzie, by zapoczątkować niebieskie królestwo. Stąd zachęta samego Jezusa: *Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie* (Łk 21, 36). Dzięki temu chrześcijanie nie będą zaskoczeni dniem przyjścia Chrystusa (por. Dn 7, 13-14). Ewangelista dopowie jeszcze: *Jak błyskawica, gdy zabłyśnie, świeci od jednego krańca widnokręgu, aż do drugiego. Tak będzie z Synem Człowieczym w dniu Jego* (Łk 17, 24). Czuwać oznacza trwać z Bogiem, być z Nim blisko w chwilach radosnych i trudnych. Czas naszego ziemskiego pielgrzymowania, czas naszej wiary tylko wówczas będzie przydatny i twórczy zbawczo, jeśli staniemy się doskonali w ostatniej naszej godzinie.

4. Radość dawania świadectwa

Dawanie świadectwa rodzi radość, a radość wzmacnia siły do kolejnych kroków w poszukiwaniu Bogiem znudzonych i od Niego oddalonych. Każda próba podjęcia wobec bliźniego pytania o Boga w jego życiu, choć na początku nieśmiała i niepewna, stanie się z czasem źródłem doświadczenia bliskości Pana i radości, że objawia się jako Bóg, *który jest zawsze przy swoim ludzie, aby go zbawić* (KKK 207). Całe niebo jest z tymi, którzy idą je głosić. Zadaniem chrześcijan wobec umęczonej ludzkości jest zapewnienie, że Jezus obiecał nam pełnię swojego królestwa; nowe niebo i nową ziemię (por. Ap 21, 1; KKK 671).

Nie serce ociężałe od próżnych rozrywek, ale żywo szukające dyscypliny i świętości wzmagają tęsknotę za spotkaniem ze swoim Królem w chwale i szczęściu bez końca (por. KKK 769). Są one wciąż gotowe przypominać innym: jeszcze cierpliwości, jeszcze wytrzymaj, *Pan nie zostawia nas samych na drodze życia, ale pośród nas żyje i działa* (V Modlitwa Eucharystyczna). Uczta eucharystyczna jest podstawą życia w Chrystusie, który zapewnia: *Jak mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie* (J 6, 57). Te słowa Jezusa sprawiają, iż możemy pojąć, jak tajemnica, w którą wierzymy i którą celebруем stajemy się, poprzez wewnętrzną dynamikę, zasadą nowego życia w nas oraz formą chrześcijańskiej egzystencji. A życie chrześcijańskie jest misją, głoszeniem Ewangelii pokoju! Dlatego jesteśmy *Posłani w pokój Chrystusa*. Te słowa są hasłem tegorocznego Roku Duszpasterskiego, który rozpoczynamy wraz z Pierwszą Niedzielą Adwentu.

5. Usłyszeć głos Ducha Świętego

W tych dniach uświadamiamy sobie szczególne tchnienie Ducha Świętego (por. Ez 36, 26-27). W rozpoczętym Synodzie Biskupów, na poziomie diecezjalnym, pragniemy wszyscy twórczo się zaangażować. Hasłem Synodu są słowa: *Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja*. Zachęta do *podążania razem*, pozwala Kościołowi

skuteczniej głosić Ewangelię. Mamy wzrastać w powierzonej nam misji, abyśmy w mocach Ducha Świętego wzrastali jako Kościół synodalny, czyli wsłuchujący się wspólnie w głos Ducha Świętego.

Polecam to dzieło Waszym gorącym modlitwom, refleksji oraz wspólnym rozmowom, zwłaszcza w parafiach, rodzinach, wspólnotach zakonnych, ruchach i stowarzyszeniach, abyśmy w pełni rozeznali te ofiarowane nam dary. Do tego zaangażowania zapraszam i zachęcam wszystkich, którzy są żywą częścią Kościoła i czują za niego autentyczną odpowiedzialność. Od chrztu świętego jesteśmy zaproszeni do wierności darom Bożym i możemy je pogłębiać słuchając Słowa Bożego i korzystając z łask kolejnych sakramentów. Niech nasz Kościół, nasza wspólnota wiary poczuje szczerą, wypełnioną miłością zaangażowanie każdej i każdego z Was. Zapraszam również osoby z „peryferii”, będące z boku Kościoła, które także na niego patrzą oraz na to, co tworzą i przeżywają wierzący.

Drodzy Siostry i Bracia

Wszystko, co jest w naszym życiu wykrzywione, trzeba wyprostować. *Drogę Panu przygotujcie, prostujcie dla Niego ścieżki* – woła prorok Izajasz (por. Iz 40, 3). Innej drogi nie ma i nie będzie. *Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię*, powie Jezus u progu swego nauczania (Mk 1, 15). Przeżyjmy owocnie rekolekcje i dni skupienia; stańmy przed Panem w sakramencie pokuty i pojednania. Bóg pragnie posłużyć się nami, abyśmy nieśli zbawienie i promieniowali nim na innych. Przypomnijmy sobie wszyscy jeszcze raz, jesteśmy: *Posłani w pokoju Chrystusa*.

Niech Adwentowa Matka Jezusa Chrystusa, nasi patronowie: św. Wiktoria i bł. o. Honorat towarzyszą nam w przygotowaniach do Świąt Narodzenia Pańskiego, abyśmy przeżyli je z czystym sercem, umocnioną wiarą, bardziej żywą nadzieją raz gorętszą miłością ku Bogu, ludziom i Kościołowi.

Na adwentowy czas odnowy i umocnienia serc, przyjmijcie dar błogosławieństwa: W imię Ojca, i Syna i Ducha Świętego